

## Śmierć w perspektywie nadziei

### Death in the perspective of hope

ZBIGNIEW WANAT

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska

wanat@umk.pl

<https://orcid.org/0000-0002-6352-8377>

Andrzej Muszala, *A z tej śmierci życie tryska. Śmierć jako najwyższy akt moralny*, Wydawnictwo Bernardinum, Pelplin 2022, 532 ss.

Książd prof. Andrzej Muszala jest dobrze znany zarówno w polskim środowisku teologicznym, jak i licznym czytelnikom, którzy kojarzą go z publikacjami z dziedziny duchowości lub bioetyką nurtu personalistycznego. Zainteresowani łatwo znajdą pełną bibliografię publikacji, które wskazują na szeroką perspektywę badań podejmowanych w tym obszarze oraz w ramach refleksji nad etyką lekarską. Warto jedynie przypomnieć, że pod jego redakcją, we współpracy z gronem wybitnych specjalistów, powstała niezwykle potrzebna i wysoko oceniona *Encyklopedia bioetyki*. Ukazała się ona nakładem Polskiego Wydawnictwa Encyklopedycznego Polwen (2005) i doczekała się dwóch kolejnych wydań, za każdym razem uzupełnianych (2007, 2009). Natomiast wśród ważnych kwestii szczegółowych, które podejmował ks. Muszala, są: ból, cierpienie, umieranie i śmierć człowieka. Przedstawił je m.in. w książce *Przewodnik po cierpieniu* (2016) i w studium *Śmierć człowieka w perspektywie teologicznej* (2017). Te egzystencjalnie doniosłe zagadnienia w sposób szczególnie doszły do głosu w monografii *A z tej śmierci życie tryska. Śmierć jako najwyższy akt moralny* (2022).

Omawiana książka ukazała się w renomowanym Wydawnictwie Bernardinum w Pelplinie. Publikacja ta jest dojrzałym podsumowaniem trwających ponad ćwierć wieku poszukiwań naukowych łączących problematykę bioetyczną i zagadnienia teologii duchowości. W trzech krótkich punktach zasygnalizuję, dlaczego jest to książka, po którą naprawdę warto sięgnąć.

Pierwszą sprawą jest wybór niezwykle ważnego i aktualnego tematu, zwłaszcza w kontekście współczesnej, zlaicyzowanej kultury. Choć ból i cierpienie, umieranie i śmierć od zawsze towarzyszą człowiekowi, to jednak obecnie nieczęsto podejmuje

on pogłębioną refleksję nad ich znaczeniem. Raczej ucieka od tego tematu lub odsuwa go od siebie tak długo, jak to możliwe. Ból i cierpienie próbuje leczyć lub przynajmniej zdecydowanie złagodzić – czemu sprzyjają możliwości współczesnej medycyny, skupiającej się zwykle na psychologicznym aspekcie ich obecności w życiu człowieka. Natomiast przed umieraniem i śmiercią próbuje na różne sposoby uciekać, co ostatecznie okazuje się niemożliwe. Stąd w poczuciu bezsensu i bezradności niekiedy opuszcza swoich bliskich odchodzących z tego świata lub sam chce zdecydować o zakończeniu własnego życia. Dlatego należy podkreślić, że refleksja teologiczna ks. Andrzeja Muszali nie tylko odważnie idzie pod prąd rozpowszechnionych tendencji, ale nade wszystko wnosi ożywcze tchnienie chrześcijańskiego orędzia na temat cierpienia i śmierci, pomaga odkrywać ich sens i znaczenie oraz w obliczu ich nieuchronności przekracza horyzont życia doczesnego i przywraca człowiekowi nadzieję.

Drugą bardzo ważną kwestią jest sposób, w jaki ks. Muszala zaprezentował swoją refleksję. Cechą charakterystyczną jego refleksji jest przede wszystkim jasność metodologicznych założeń, które precyzyjnie ukazał we wstępie książki i konsekwentnie realizował. Wśród nich niezbędne okazało się zwrócenie uwagi na analogiczność poznania teologicznego oraz przyjęcie perspektywy apofatycznej. Następnie chodzi o bogactwo i głębię rozważań przedstawionych w pięciu częściach książki, która od strony źródłowej łączy *nova et vetera*, m.in. myśl patrystyczną i rozważania współczesnych filozofów i teologów, ale także *fides et ratio*, refleksję teologiczną ze współczesną wiedzą biomedyczną jako podstawą dociekań i wniosków bioetycznych. Kolejną, interesującą cechą jest paralelny układ prezentowania poszczególnych zagadnień. Obok treści odnoszących się w sposób szczególny do Jezusa Chrystusa, zestawione są treści odnoszące się do każdego człowieka. Jest tak w każdej z pięciu części, które tworzą logiczną chronologiczną całość: I. *Preparatio mortis – Życie jako nieustanne umieranie*, II. *Anticipatio mortis – Choroba, ból, cierpienie*, III. *Vestibulum mortis – Agonia*, IV. *Mors – Śmierć*, V. *Post mortem – Śmierć bramą życia*. Trzeba przy tym zauważyć, że poszczególne części są tak skonstruowane, że w integralny sposób prezentują kolejne zjawiska i zdarzenia, pozwalając czytelnikowi na ich owocną, selektywną lekturę. Warto też podkreślić, że książka ks. Muszali została dopracowana od strony literackiej i edytorskiej. Cechuje ją precyzyjny język opisu kwestii medycznych oraz jasność argumentacji biblijnej oraz wywodów i wniosków teologicznych.

Trzecią sprawą, która potwierdza, że książka ks. Andrzeja Muszali jest oryginalnym wkładem w rozwój teologii moralnej, jest umiejętne i przekonujące połączenie kilku aspektów teologicznej refleksji nad cierpieniem, umieraniem i śmiercią. Chodzi tu nade wszystko o wymiar antropologiczno-chrystologiczny i perspektywę eschatologiczną, ale także aspekt biomedyczny, co ostatecznie sprawia, że mamy do czynienia z ujęciem interdyscyplinarnym i holistycznym. To twórcze – i niezwykle pobudzające do osobistych przemyśleń – przenikanie się opisu biblijnego i danych klinicznych, jest szczególnie widoczne w części trzeciej poświęconej rozważaniom na temat agonii Chrystusa. Trzeba podkreślić, że w ten sposób ks. Muszala jako teolog specjalizujący się w problematyce bioetycznej w sposób nowatorski wykonał dwa

bardzo ważne zadania. Z jednej strony przedstawił rozważania w duchu odnowy teologii moralnej, którą postulował Sobór Watykański II, zwłaszcza w odniesieniu do Pisma Świętego jako podstawowego źródła refleksji. Z drugiej strony zaprosił do dialogu przedstawicieli środowiska medycznego, sam korzystając z ich wiedzy naukowej i doświadczenia, a jednocześnie wzbogacając o wymiar duchowy ich refleksję na temat codziennych pytań i dylematów moralnych. Dzięki tej swego rodzaju polifonicznej argumentacji lektura teologicznej książki jest wyjątkowo pasjonująca, a jej pełne nadziei przesłanie, że śmierć Chrystusa jest źródłem życia wiecznego dla wszystkich ludzi, jeszcze bardziej intrygujące.